

Trzeci dzień oktawy, 27 grudnia, poświęcony jest św. Janowi Apostołowi. Jego kult liturgiczny istniał już od IV wieku. Kardynał Karol Wojtyła w 1973 r. tak mówił o św. Janie Apostole: Liturgia Kościoła wplotła w oktawę Bożego Narodzenia, w tajemnicę Bożego Narodzenia postać Jana Apostoła (...)

Ma to swoje głębokie uzasadnienie. Przecież św. Jan Apostoł był tym, który najzwięźle i najgłębiej określił tajemnicę Bożego Narodzenia: "Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami". Te słowa, które wszyscy znamy na pamięć określają tajemnicę; a trzeba nam widzieć w Bożym Narodzeniu nie tylko wydarzenie, ale i tajemnicę: inaczej nie można w nim uczestniczyć. I dlatego św. Jan (...) zasłużył sobie na to miejsce w oktawie Bożego Narodzenia.

W dniu św. Jana święci się wino i podaje się wiernym do picia: Bibe amore s. Joannis. To bardzo stara tradycja Kościoła, sięgająca czasów średniowiecza. Związana jest z pewną legendą, według której św. Jan miał pobłogosławić kielich zatrutego wina. Wersje tego przekazu są różne. Jedna mówi, że to cesarz Domicjan, który wezwał apostoła do Rzymu, by tam go zgładzić, podał mu kielich zatrutego wina. Św. Jan pobłogosławił go, a kielich się rozpadł. Dziś ta tradycja ma inną wymowę. Głównym przesłaniem Ewangelii według św. Jana jest miłość. Dlatego, gdy podaje się owo wino, mówi się „pij miłość św. Jana”. Bo wino – sięgając do biblijnych korzeni – oznacza szczęście, radość, ale również cierpienie i miłość. Czerwony, a taki był najczęstszy jego kolor, to barwa miłości.

Czwarty dzień oktawy, 28 grudnia, to święto Młodzianków, wprowadzone do liturgii w V wieku. Młodziankowie to dzieci z Betlejem i okolicy, które niewinnie musiały oddać życie dla Chrystusa. Historia tego wydarzenia stała się treścią obchodu liturgicznego.

Dni następne, to jest 29, 30 i 31 grudnia, zgodnie z prawami oktawy, są dalszym ciągiem obchodów Bożego Narodzenia. W tym czasie przypadają dwa wspomnienia dowolne - św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika (29 grudnia) i św. Sylwestra I, papieża (31 grudnia).

Z kolei Święto Świętej Rodziny, które Kościół katolicki co roku obchodzi w pierwszą niedzielę po Bożym Narodzeniu, w tegorocznej oktawie Bożego Narodzenia wypada 31 grudnia.

Kult Najświętszej Rodziny szerzył się w XVII wieku jako spontaniczna reakcja na demoralizujące skutki wojny trzydziestoletniej (1618 - 1648), które w szczególny sposób dotknęły rodzin. Kult Najświętszej Rodziny zwracał wtedy uwagę na wzór życia rodzinnego.

Święto to zaczęto obchodzić systematycznie w różnych krajach począwszy od XVIII wieku, a zatwierdził je papież Leon XIII. Natomiast decyzją papieża Benedykta XV zaczęto je obchodzić

w całym Kościele. Na stałe do liturgii wprowadzono je za pontyfikatu papieża Leona XIII, który na prośbę kard. Bausa, arcybiskupa Florencji, 20 listopada 1890 r. wydał dekret aprobujący "kult czci zwrócony ku Rodzinie Świętej". Teksty liturgiczne na święto Najświętszej Rodziny ułożył papież Leon XIII. Jego dziełem również są przepiękne hymny kościelne, przeznaczone na ten dzień. Czytania tak są dobrane, by wyakcentować biblijne sceny, w których występuje rodzina. Teksty Pisma świętego podkreślają równocześnie obowiązki członków rodziny. W Niedzielę św. Rodziny polski Episkopat ogłasza tradycyjnie list pasterski skoncentrowany wokół problematyki rodzinnej.

Ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia wypada 1 stycznia - uroczystość Maryi Bożej Rodzicielki. Jest to także Światowy Dzień Pokoju, z okazji którego Ojciec Święty ogłasza swe orędzie pokojowe, kierowane do wszystkich ludzi dobrej woli.

Kolejni papieże w swych orędiach pokojowych zwracają uwagę na różne aspekty związane z budowaniem pokoju we współczesnym świecie. Hasłem 50. Światowego Dnia Pokoju są słowa „Wyrzeczenie się przemocy: styl polityki na rzecz pokoju”. Franciszek apeluje, aby miłość i wyrzeczenie się przemocy inspirowały sposób, w jaki traktujemy siebie nawzajem w relacjach międzyosobowych, społecznych i międzynarodowych. Prosi też, aby „wyrzeczenie się przemocy stało się charakterystycznym stylem naszych decyzji, naszych relacji, naszych działań, polityki we wszystkich jej formach”.